

# Nowiny Rzeszowskie

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rzeszów - Przemyśl - Krosno, piątek 3 listopada 1950

„Wielka Rewolucja Październikowa zapoczątkowała nową erę w dziejach ludzkości“

LENIN

## Zwiększoną wydajnością pracy robotnicy wyrażają uznanie dla reformy walutowej

WARSZAWA. W dniu 1 listopada br. wypłata wynagrodzeń w nowej walucie została w całym kraju zakończona. Dobięga również końca wymiana pieniędzy na listy zbiorcze pracowników poszczególnych zakładów pracy.

Mimo święta, we śróde czynne były punkty wymiany, ułatwiając zaopatrzenie się w nową walutę. Zgodnie z zarządzeniem — czynne były sklepy uspołecznione, zarówno spożywcze, jak i z artykułami przemysłowymi. Na tomiast dość znaczna część sklepów prywatnych pozostawała zamknięta.

Według meldunków, napływających z całego kraju, ruch przy okienkach bankowych, dokonujących indywidualnej wymiany pieniędzy był stosunkowo naly.

Wskazuje to, że główne następnie wymiany minęło.

W ciągu dn. 1 bm do okienek bankowych zgłaszali się już prawie wyłącznie różnego rodzaju spekulanci miejscy oraz dość znaczna liczba bogaczy wiejskich. Unikali oni wymiany w gminie, by zaliczyć przed sąsiadami — wysokość nagromadzonych sum, które wielokrotnie przekraczają milion zł. W Banku Inwestycyjnym w Warszawie zgłosiła się m. in. kobieta z wielkim tobolem pieniędzy do wymiany — na łączną sumę 4,5 mln. zł. Wypadki podobne nie są rzadkością i w innych miastach.

### 204 milionów Chińczyków podpisało Apel Sztokholmski

PEKIN. Jak donosi Agencja Nowych Chin, pod Apellem Sztokholmskim zebrało w Chinach dotychczas 204.489.172 podpisy.

### Skutki polityki remilitaryzacji Niemiec Zachodnich

BERLIN. Agencja ADN donosi, że były generał hitlerowski Hoecker, sporządził na polecenie amerykańskich władz okupacyjnych w Niemczech Zachodnich kartotekę 300 tysięcy byłych zawodowych żołnierzy i oficerów Wehrmachtu. Sporządzenie kartoteki, która umożliwi przyspieszoną mobilizację nowotworzonej armii niemieckiej, finansował jeden

Ludzie pracy, zaopatrzeni już w nową walutę, korzystali z dnia wolnego od pracy, czyniąc niezbędne zakupy artykułów spożywczych i przemysłowych.

Poszczególni kupujący podkreślają, że reforma systemu pieniężnego, zadając cios spekulantom, udostępniła ludziom pracy najbardziej nawet poszukiwane towary. Sprzedawcy zgodnie utrzymują, że nie widzą przy takich znanach spekulantów wykupujących każdy bardziej wartościowy towar.

### ROBOTNICZY POSTANAWIAJĄ JESZCZE WYDAJNIEJ PRACOWAĆ, ABY ROŚL SZYBCIEJ DOBROBYT

Najszerze masy pracujących z klasą robotniczą na ciele przeniknięte są świadomością, że reforma walutowa wytrąciła bogaczom i spekulantom miejskim i wiejskim możliwość przechwytywania części dochodu narodowego.

Robotnicy, podkreślając to w setkach wypowiedzi, postanawiają zwiększyć wydajność pracy, aby przyspieszyć wykonanie planu, dzięki czemu wzrastać będzie nieustannie masa towarowa, z której obecnie nie będą już ograbiani przez spekulantów.

Jeden z budowniczych Nowej Hutty — murarz Kaczorowski z SPB oświadczył: „Wprowadzenie nowego pieniądza, to dotkliwy cios dla spekulantów i kapita-

listów, którzy dotąd zerowali na masach pracujących. Nasz nowy pieniądz oparty na parytecie złota, pieniądz o dużej sile nabywczej zachęca do wzmagania wydajności pracy, do przedterminowego wykonania planów budowy Nowej Hutty, do szybszej realizacji wszystkich zadań planu 6-letniego“.

Wielu robotników podejmuje je jednocześnie konkretne zobowiązania produkcyjne. Robotnik fabryki „Rokita“ na Dolnym Śląsku, Jan Janowski, oświadczył: „Rząd Ludowy dąży do zapewnienia naszemu pieniądzwowi jak największej wartości. My, robotnicy musimy mu w tym pomóc, dlatego ja zobowiązałem się przedterminowo uruchomić urządzenie centralnego ogrzewania w warsztacie“.

### ROBOTNICZY Z UZNANIEM WITAJĄ USTAWĘ PRZECIWKO WALUCIARZOM

Wydana jednocześnie z reformą systemu pieniężnego ustawa, która wprowadza zakaz posiadania walut obcych, monet złotych oraz złota i platyny (oprócz wyrobów użytkowych) — z jednoczesnym zastosowaniem kar przeciwko waluciarzom — spotkała się z powszechnym uznaniem wśród ludzi pracy w całym kraju.

Pracownik stoczni gdańskiej, ob. T. Malik, mówi:

„My tutaj na wybrzeżu najlepiej mogliśmy obserwować, jak różnego rodzaju ludzie bez określonego zawodu spekulowali na terenie Gdyni i Gdańska walutą, bogacąc się na niedozwolonych transakcjach. To oni wypełniali najdroższe restauracje i wykupywali najlepsze towary w sklepach. To oni szczyli bzdurne plotki, pragnąc w ten sposób wywołać niepokój wśród społeczeństwa i na tym niepokój jeszcze bardziej się wzbogacić. Ostre kary przeciwko waluciarzom — to cios w spekulację, to podcięcie nóg wrogowi klasowemu“.

### Zgon Bernarda Shawa

LONDYN. W czwartek nad ranem zmarł w wieku 94 lat jeden z największych dramaturgów współczesnych George Bernard Shaw.

### Wojska ludowe tocząc walki obronne biorą do niewoli licznych żołnierzy nieprzyjacielskich

PEKIN. Dowództwo naczelne armii ludowej Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej w komunikacie ogłoszonym 1 bm. doniosło, że wojska armii ludowej prowadziły na wszystkich frontach aktywne walki obronne z nacierającymi wojskami amerykańskimi i południowo-koreańskimi.

Na północ i na północny wschód od Phenianu wojska armii ludowej w wyniku energicznych przeciwdziałań zadały nieprzyjacielowi duże straty. W walkach tych oddziały armii ludowej wzięły do niewoli przeszło tysiąc żoł-

## Polskie duchowieństwo katolickie

### żąda zniesienia tymczasowości w administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich

SZCZECIN. Pismo Urzędu do Spraw Wyznań, wzywające Episkopat polski do zlikwidowania tymczasowości stanowisk kościelnych na Ziemiach Zachodnich, w naszym ciągu spotyka się ze zdecydowanym poparciem duchowieństwa katolickiego w całym kraju, a przede wszystkim duchowieństwa na Ziemiach Zachodnich.

W Szczecinie odbyła się specjalna narada księży i działaczy katolickich. Zabierający m. in. głos ksiądz Guzowski oświadczył:

„Nas, kapłanów katolickich, boli to, że po tylu latach pracy duszpasterskiej na Ziemiach Zachodnich, które zostały uznane przez Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej jako ziemie polskie, jesteśmy tylko zastępczymi, tymczasowymi kapłanami. Dlatego też w pełni solidaryzujemy się ze stanowiskiem Rządu RP, który pragnie jak najszybszego ustabilizowania spraw administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich“.

Na zakończenie uchwalono jednomyślnie rezolucję, w której zebrani solidaryzują się z wezwaniem Urzędu do Spraw Wyznań, wysłanym do Episkopatu w dniu 23 października br. i domagają się, by Episkopat zgodnie z pkt 3 porozumienia zawartego z Rządem RP w dniu 14 kwietnia br. zwrócił się do stolicy apostołowskiej z prośbą, by biskupstwa rezydencjalne, będące tymczasową administracją kościelną na Ziemiach Zachodnich zostały zmienione na stałe ordynariaty.

Następnie liczna delegacja udała się do Gorzowa Wielkopolskiego w celu przekazania rezolucji ks. biskupowi Nowickiemu. Przyjmując delegację biskup oświadczył m. in.:

„Myśmy przyszli na Ziemię Zachodnią, odbudowujemy kościoły, budujemy nowe seminaria nie

po to, aby stąd odchodzić. Waszą ciężką pracą, czy to na roli, czy w fabrykach, waszym udziałem w odbudowie i zagospodarowaniu tych ziem przypieczętwaliśmy ostatecznie swoje prawa do nich. To jest chyba dla wszystkich jasne, że nikt nie ma prawa kwestionować polskości Ziemi Zachodnich. Jeżeli chodzi o mnie, to w zupełności solidaryzuję się z waszą rezolucją, która oczywiście przekaże do Episkopatu. Ufam, że prośba wasza zo stanie pozytywnie załatwiona“.

ŁÓDŹ. W wyniku ożywionej dyskusji na naradzie księży, członków Łódzkiego Związku Hojowników o Wolność i Demokrację zgromadzeni duchowni katolicki z Łodzi i województwa uchwalili jednomyślnie rezolucję, w której stwierdzają m. in.:

„My, księża katolicki wyrażamy pełną solidarność z wezwaniem Rządu RP, skierowanym pod adresem Episkopatu polskiego. Świadomym, iż stan tymczasowości administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich jest i tak skrawo sprzeczny z interesami państwowymi i narodowymi Polski, a idzie na rękę jedynie czynnikom antypolskim, które w ramach szaleńczej nagonki wojennej prowadzą zbrodniczą kampanię przeciwko naszej granicy zachodniej wyrażamy głębokie przeżycie, że władze kościelne podejmują wezwanie Rządu Polskiego i przyspieszą realizację swego zobowiązania“.

### Ludność Tybetu wita entuzjastycznie wyzwolenną armię ludową

PEKIN. Jak donosi korespondent Agencji Nowych Chin, żołnierze Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej witali się gorąco przez ludność Tybetu. Przed jednym z miast powiatowych na powitanie wysłała delegacja miejscowych lamów, wręczając wojskom ludowym jedwabny sztandar na znak głębokiego szacunku. Lamowie prosili o przekazanie pozdrowień przewodniczącemu Centralnego Rządu Ludowego Mao Tse-Tungowi i naczelne-

mu dowódcy armii ludowej gen. Czui Teh.

W miejscowości Lihua, gdy tylko wkroczyli tam żołnierze armii ludowej, odbył się wiec na cześć armii wyzwolennej. Młodzież tybetańska urządziła pokaz tańców narodowych.

Dowódcy wojsk ludowych zapoznają ludność z polityką Centralnego Rządu Ludowego w stosunku do mniejszości narodowych.

### Zbrodniarze akowscy otrzymali zasłużoną karę

WARSZAWA. Dnia 2 bm. Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie, wydał wyrok w procesie organizatorów „mobilizacyjnego ośrodka wileńskiego okręgu AK“ i skazał:

Oskarżonych Olechnowicza Antoniego, Borowskiego Henryka, Szczygielara Zygmunta i Mink'ewicza Lucjana na karę śmierci z pozbawieniem praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze oraz przepadek całego majątku.

Oskarżonego Mink'ewicza Lucjana na dożywotnie więzienie z pozbawieniem praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na 5 lat oraz przepadek całego majątku.

Oskarżonego Mink'ewicza Wandę na 12 lat więzienia z pozbawieniem praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na 5 lat oraz przepadek całego majątku — zaliczając jej na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania.

W uzasadnieniu wyroku Sąd po wyrażeniu antynarodowej działalności oskarżonych podkreśla, że oskarżeni zdawali sobie doskonale sprawę, iż działają na szkodę Polski Ludowej, na szkodę interesów mas pracujących budujących ofiarnie lepszą przyszłość.

### Ludność Trizonii poprze całkowicie walkę podjętą przez światowy obóz pokoju

BERLIN. W związku z mającym się odbyć 4 listopada br. I Niemieckim Ogólnokrajowym Kongresem Pokoju ludność Trizonii przesłała do Komitetu Obróńców Pokoju w Berlinie depeche zapewniające o got-

wości wzięcia udziału w walce przeciwko imperialistycznym podżegaczom wojennym.

Młodzi bojownicy o pokój z Kilonii i Hamburga zapewniają w depechach, że dołożą wszelkich starań, aby nie dopuścić do nowego rozlewu krwi oraz zobowiązują się wzmożnić jednomyślnie walkę przeciwko imperializmowi.

Niemcy nie chcą bić się w obronie interesów fabrykantów i obszarników — głosi depecha robotników rolnych i pracowników kamieniczyków z dolnej Badenii. Dlatego gotowi są poprzeć ze wszystkich sił walkę podjętą przez światowy obóz pokoju.

Ludność pracująca Niemieckiej Republiki Demokratycznej przesłała również do Komitetu Obróńców Pokoju w Berlinie z okazji I Ogólnoniemieckiego Kongresu Pokoju depeche, w których zapewniają, że wraz z patriotami z Niemiec Zachodnich wzmożnią walkę przeciwko imperialistycznej Trizonii.

### W poniedziałek 6 bm. wojewódzka akademia ku czci 33 rocznicy Rewolucji Październikowej

W poniedziałek 6 bm. o godz. 17 w sali Domu Kultury w Rzeszowie, odbędzie się wojewódzka akademia poświęcona 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

Z okazji rozpoczęcia akademii, z przed Domu Kultury na emblematy w Wilkowie. Po bitnym i zwyciężczy, wyruszą autami delegacje, by złożyć wieńce na grobach żołnierzy radzieckich i polskich.

z największych bankierów niemieckich Pferdemenges.

Minister spraw wewnętrznych Naderien wydał zarządzenie, na mocy którego wszyscy policjanci zobowiązani są złożyć oświadczenie na piśmie, że gotowi są stłumić przy użyciu siły zbrojnej wszelkie akcje organizowane w obronie pokoju przez członków postępowych organizacji. Policjanci, którzy odmówią złożenia podpisu, usunięci zostaną z szeregow polcji.

Zarządzenie to pozostaje w związku z faktem, że w wielu wypadkach policjanci w Trizonii odmówili udziału w akcjach represyjnych przeciwko obrońcom pokoju. Mało to w szczególności miejsce podczas pokojowego zlotu młodzieży w Niemczech Zachodnich.

Agencja ADN donosi, że przedsiębiorstwa przemysłu włókienniczego w dolnej Saksonii otrzymały od „rządu“ bońskiego zamówienie na 200 tysięcy mundurów wojskowych.

170 tysięcy mieszkańców Wrembergii i Badenii zostało pozbawionych dachu nad głową w wyniku zarządzenia amerykańskich władz interwencyjnych, które zajęły mieszkania prywatne ludności niemieckiej. W mieszkaniach tych ulokowani zostali oficerowie i żołnierze nowoprzybyłych oddziałów okupacyjnych.

# Mechaniczną większością bloku anglo - amerykańskiego Komisja Polityczna odrzuciła rezolucję ZSRR o utrwaleniu pokoju i bezpieczeństwa narodów

**NOWY JORK.** Dnia 31 października Kom'cja Polityczna Ogólnego Zgromadzenia ONZ wznowiła dyskusję nad projekcjami przedstawionymi w związku z radzieckim projektem deklaracji w sprawie usunięcia groźby nowej wojny oraz utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa narodów.

Jako pierwszy przemawiał przedstawiciel Izraela Rafael, który oświadczył, że wypowiada się przeciw projektowi ZSRR, a za większość ciał zawartych w projekcie siedmiu krajów.

Następnie przewodniczący zamknął dyskusję ogólną i Komisja przystąpiła do głosowania nad poszczególnymi paragrafami projektu rezolucji, wniesionego przez Związek Radziecki.

Delegacja Anglii oświadczyła, że głosować będzie przeciwko całemu projektowi i przeciw każdemu paragrafowi.

Pierwszy paragraf wstępu, podkreślający, że najważniejsze zadanie ONZ polega na utrzymaniu międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa oraz wzmocnieniu w przyjaznych stosunkach między krajami, został odrzucony 25 głosami przeciwko 13, przy 15 wstrzymujących się od głosowania.

Na prośbę delegacji Chile, Komisja postanowiła, mimo sprzeciwu delegacji radzieckiej, przeprowadzić z osobna głosowanie nad dwoma częściami drugiego paragrafu, aby wyodrębnić sprawę Apelu Sztokholmskiego. Komisja odrzuciła pierwszą część drugiego paragrafu zawierającą słowa: „Dając wyraz swemu mocnemu zdecydowaniu zapobiec zniszczeniu przez wojnę i żywiołom nieczłowieczną wolę utrzymania pokoju...” przeciwko tej części głosowało 23 delegacje, 13 delegacji wypowiedziało się za jej przyjęciem, a 6 delegacji wstrzymało się od głosowania. Następnie odrzucona została druga część wspomnianego paragrafu, w której mówi się: „Wraz z narodami, które wyraziły to swoje dążenie serkami i słowami podpisać pod Apellem Sztokholmskim...” Za tą częścią paragrafu głosowało 5 delegacji, przeciwko niej — 43, a 7 delegacji wstrzymało się od głosowania.

Trzeci paragraf, który potępia stosowanie broni atomowej jako „człocha zbrodni przeciwko ludzkości” został odrzucony 29 głosami. Za paragrafem tym głosowało 6 delegacji a 21 — powstrzymało się od głosowania.

Ostatni paragraf wstępu, w którym mówi się, że wydarzenia w Korei i w innych punktach strefy Pacyfiku potwierdzają znowu dobitnie konieczność utrwalenia pokoju, został odrzucony 35 głosami. Za tym paragrafem głosowało 12 delegacji a od głosowania powstrzymało się 9 delegacji.

Następnie Komisja odrzuciła 33 głosami pierwszy paragraf rezolucyjny.

nej części projektu radzieckiego, potępiający propagowanie nowej wojny. Za paragrafem tym głosowało 7 delegacji, a 12 wstrzymało się od głosowania. Pierwsza połowa drugiego paragrafu tejże części, która wzywa do bezwarunkowego zakazu broni atomowej została odrzucona 32 głosami. Za nią głosowało 9 delegacji a 14 wstrzymało się. Druga część tego paragrafu, która piętnuje jako zbrodniarza wojennego rząd, któryby pierwszy zastosował broń atomową została odrzucona 35 głosami. Za tą częścią głosowało 5 delegacji a 18 wstrzymało się.

Następnie Komisja odrzuciła 33 głosami propozycję o zawarciu paktu pokoju między stałymi członkami Rady Bezpieczeństwa. Za tą propozycją głosowało 11 delegacji, a 11 wstrzymało się od głosowania. Końcowa część projektu rezolucji radzieckiej przewidująca zredukowanie zbrojeń o 1/3 została odrzucona 41 głosami. 5 delegacji głosowało za tą propozycją a 10 wstrzymało się.

Z kolei przewodniczący zaproponował przystąpienie do głosowania nad projektem 7 krajów. Przedstawiciel

ZSRR Malik wniósł szereg poprawek stwierdzając, że mają one na celu na danie większej mocy projektowi rezolucji 7 krajów i uczynienie z tego projektu skutecznego narzędzia akcji na rzecz pokoju. Malik zaproponował, by we wstępie potępienia „wszelkiej agresji dokonywanej otwarcie lub w formie podsywania ryśnasek” zawierało też potępienie „ingerencji w wojnę domową we wszelkiej formie...” Zaproponował on też by do wstępu włączyć nowy paragraf stwierdzający, że stosowanie broni atomowej jako środka agresji i masowej zagłady ludzi nie da się pogodzić z godnością członka ONZ i pozostaje w sprzeczności z sumieniem i honorem narodów. Wreszcie Malik wniósł by w tym rozdziale rezolucyjnej części projektu, która dotyczy podjęcia niezwłocznych i skoordynowanych kroków przeciwko agresji, nie kreślono, że powinno to nastąpić zgodnie z postanowieniami VII rozdziału Karty ONZ.

Delegat holenderski, występując w imieniu współautorów projektu rezolucji siedmiu zaproponował zamknięcie posiedzenia, by umożliwić członkom Komisji przestudiowanie wszystkich złożonych poprawek.

Na tym posiedzeniu Komisja zamknęła wyznaczając następne na 1 listopada.

# HASŁA POKOJU i budownictwa komunizmu

Niestrudzony i bohaterski w swej pracy dla postępu i pokoju, wielki naród radziecki, nieugięte kroczący komunizmowi. Prowadzi go wypróbowana, zahartowana w bojach awangarda okryta chwałą partia bolszewicka, Partia LENINA STALINA. 33 lata temu partia ta śmiało poprowadziła masy pracujące do szturm na carat i kapitalizm. Dzisiaj, odniósłszy w swej walce zwycięstwa o historycznym znaczeniu i zasięgu światowym, oświeciła ona drogę całej ludzkości, wskazując jej możliwość ocalenia i utrwalenia pokoju przeciw zakusom organizatorów nowej wojny.

Hasła KC WKP(b) na 33 rocznicę Rewolucji Październikowej, to hasła budownictwa komunizmu w ZSRR i pokoju dla świata. „Bratnie pozdrówienia dla wszystkich narodów walczących o pokój, o demokrację, o socjalizm!” — oto słowa, z którymi zwraca się partia bolszewicka w przededniu 33 rocznicy Wielkiego Października do narodów świata.

Dzięki pomocy Związku Radzieckiego, który rozgromił faszyzm niemiecki i militarystyczny japoński, powstały państwa demokracji ludowej w Europie i w Azji. W Chinach utrwała się ustroj demokratyczno-ludowy, naród koreański bohaterstwo broni swej niepodległości. Kraje demokracji ludowej w Europie pomyślnie budują socjalizm. Niemiecka Republika Demokratyczna, buduje podstawy dla zjednoczenia całych Niemiec w jednolite, demokratyczne państwo, o które walczą demokratyczne siły narodu niemieckiego przeciw imperialistom, remilitaryzującym Trizonię.

Wszystkie te postępowe siły ludzkości, pracujące dla pokoju, które partia bolszewicka pozdrawia w swoich hasłach październikowych, są w ostatnim rachunku dziećmi Października, zawdzięczającymi swe powstanie i rozwój Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej. Nie ma i nie może być w naszych czasach ruchu postępowego i wolnościowego, któryby przeciwstawiał się Październikowi i Związkowi Radzieckiemu. Kto jest wrogiem Związku Radzieckiego jest wrogiem własnego kraju i pokoju.

Niezmierzona jest potęga wielkiego Związku Radzieckiego, wynikająca z nieprzebranych możliwości twórczych i rozwojowych jakie daje ustroj socjalistyczny. Naród radziecki przystąpił obecnie do realizacji gigantycznych dzieł budownictwa na Woidze, w basenie morza Kaspijskiego, na Ukrainie i na Krymie, które zmienią klimat i przyrodę, oddadzą miliardy kilowatogodzin energii i miliony hektarów nowych żyznych ziem.

Partia bolszewicka wzywa naród radziecki w swych hasłach październikowych do dalszej walki, wskazuje drogę do dalszych zwycięstw. „Sto silnie odważnie w produkcji zwycięstw nauki, techniki i najnowszych osiągnięć! Podwyższajcie nieustannie wydajność pracy! Walczcie o jak największą oszczędność surowców, materiałów, paliwa i energii! Obniżajcie koszty własnej produkcji, polepszajcie jej jakość!” — oto cele jakie wskazuje narodowi Partia LENINA STALINA. Cele pracy pokojowej, dalszy szybki wzrost produkcji, wytworzenie w najkrótszym czasie obfitości produktów — materialnej bazy komunizmu.

Nie do wojny lecz do pokoju, nie do niszczenia lecz do budownictwa, wzywa partia bolszewicka. Hasła KC WKP(b) to program narodu radzieckiego, to obraz całej jego działalności. Narody świata widzą to i porównują ten program z ludobójczym, niszczącym programem amerykańskich imperialistów chcących narzucić światu wojnę.

„Ludzie pracy wszystkich krajów! Demaskujcie i udaremniajcie zbrodnicze plany podżegaczy do nowej wojny! Rozszerzajcie i wzmacniajcie polny front obrońców pokoju! Obronimy sprawę pokoju na całym świecie!”

To hasło październikowe KC WKP(b) głośno rozbrzmiewa i dociera do wszystkich zakątków naszego globu. Mobilizuje ono do walki w obronie pokoju wszystkich uczciwych ludzi, którzy w edzą, że sprawa pokoju musi zwyciężyć, bo walczy o nią Związek Radziecki, a jej Chorążym jest W. elki STALIN.

## Wyjaśnienie Państw. Kom. Planow. Gospodarczego o przedwcześnie wypłaconych dodatkach rodzinnych

**WARSZAWA.** Zakłady pracy, które przedwcześnie, tj. przed 30 X. rb. wypłaciły na rachunek ZUS w złotych dawnych, zasiłki rodzinne paleźne pracownikom za mies. listopad rb., wypłaca tym pracownikom dodatkowo po dwa złote nowe za każde

sto złotych dawnych, przedwcześnie wypłaconego zasiłku rodzinnego. Wyplac tych należy dokonać do dn. 10 listopada rb. włącznie. Sposób rozliczenia się z ZUS i księgowania tych wypłat ustalony zostanie odrębnym zarządzeniem Ministerstwa Finansów.

## Przed rocznicą Wielkiego Października polscy robotnicy piszą do towarzyszy radzieckich

**WARSZAWA.** Setki i tysiące listów, wyrażających braterskie uczucia przyjaźni i najszerocześniejsze życzenia dalszych sukcesów w budownictwie komunizmu i w walce o trwałą pokój na świecie — przesyła polski świat pracy przyjacielom radzieckim z okazji zbliżającej się 33 rocznicy Rewolucji Październikowej.

„Jestem pełen wdzięczności dla bratniego narodu radzieckiego. Wraz z wami, drodzy towarzysze, stoję mocno we wspólnym szeregu obrońców pokoju, któremu przewodzi wasz socjalistyczny kraj i chorążą pokoju, JÓZEF STALIN. Swą sumienną i wydaną pracą chcę dołożyć cegiełkę do budowy pokoju i socjalizmu”.

Młody murarz z Nowej Huty, przodownik pracy, Roman Sierpowski, pisze do robotników budowy jednej ze wspaniałych elektrowni na Woidze: „Jestem młody i nie pamiętam czasu Wielkiej Rewolucji Październikowej, waszej ofiarnej i bohaterkiej walki o dobro mas pracujących. Nierzapowiadał mi o tym ojciec.

Po wyzwoleniu naszego kraju przez bohaterką Armie Radziecką w 1945 roku, zacząłem zapoznawać się z historią Wszelchżakowej Komunistycznej Partii (bolszewików). Czytając historię WKP(b) i inne książki o naszym życiu i walce doceniłem wasz wysiłek. Chcę tak pracować dla Polski Ludowej, jak wy pracujecie. Dlatego staram się zdobyć jaknajwięcej wiedzy. Przyjechałem z dalekiej wsi, aby wziąć udział w budownictwie pierwszego masta socjalistycznego w Polsce, powstającego przy pomocy waszych inżynierów i dostarczonych przez was przyrządów technicznych i maszyn. Za to, że jestem świadomym budowniczym nowego życia jestem wam wdzięczny, drodzy przyjaciele!”

Kolejarz Zygmunt Kłosiński ze stacji Kraków-Płaszów, zasyłając pozdrowienia kolegom radzieckim ze stacji w Leningradzie, zapewnia ich o woli walki o pokój i socjalizm.

## Głos Watykanu w chórze wrogów Polski

Każdy dzień przynosi nowe wiadomości o postępach remilitaryzacji Trizonii, organizowanej przez amerykańskich podżegaczy wojennych. Równoległe do tego wzmagają się antypolska nagonka, prowadzona przez prasę adenerowską i schumacherowską. Ostrze tej nagonki wymierzone jest przeciwko naszej granicy na Odrze i Nysie i przeciwko naszym Ziemiom Zachodnim. Pamiętamy, że nie tak dawno, bo 15 października, aliancy dowódcy wojsk okupacyjnych zachodniego Berlina, przekazali polskiej misji wojskowej w Niemieckiej Republice Demokratycznej prowokacyjną notę „rządu Bonn”, w której Adenauer i jego koledzy kwestionowali układy o wytyczeniu ustalonej i istniejącej granicy na Odrze i Nysie, zawarte w Zgorzlecu między Polską Ludową i Niemieccką Republiką Demokratyczną.

uzbrajacie go teraz jak najszybciej”. „Osservatore Romano” troszczy się również o kadry nowego Wehrmachtu. Niejak Baldelli, przewodniczący tzw. papieskiej komisji pomocy, a więc komisji zajmującej się udzielaniem pomocy zbrodniarzom wojennym, zamieścił w „Osservatore Romano” artykuł, w którym domaga się zniesienia nadzwyczajnych ustaw antyfaszystowskich w państwach zachodnich.

W chwili obecnej prasa inspirowana bezpośrednio przez Watykan ze szczególną furia przystąpiła do ataku przeciw naszym Ziemiom Zachodnim i przeciw granicy na Odrze i Nysie. Jako pretekst kampanii posłużyła deklaracja praska oraz oświadczenie rządu polskiego, domagające się uregulowania spraw kościelnych na Ziemiach Zachodnich.

Prasa katolicka w Wielkiej Brytanii nazywa nasze Ziemia Zachodnie „ziemiemi niemieckimi, anektowanymi i okupowanymi przez Polskę”. Brytyjski „Catholic Herald” pisze:

„Watykan nigdy nie uznał przetrwanych ziem niemieckich do Polski i traktuje je w dalszym ciągu jako część byłych diecezji niemieckich”.

Prasa inspirowana przez Watykan omawia bardzo obszernie sprawę remilitaryzacji Trizonii, przyjmując ją z godnym chórem zachwytu. „Catholic Times” pisze: „Z punktu widzenia wojskowego, niemiecki materiał ludzki i niemieckie umiejętności techniczne są konieczne”.

Jak widać, Watykan atakuje Polskę, jednocześnie bez reszty poniera odradzać się pod egidą Ameryki hitlerowskiej i niemieckim szowinizm. To stanowisko Watykanu budzi wstręt w każdym uczciwym człowieku. Naród polski jest całkowicie idiomotyczny w potępieniu antypolskiej i prohitlerowskiej nagonki, inspirowanej przez Watykan.

## 5 groszy w nowym pieniądzu

**WARSZAWA.** Na podstawie art 8 ust. 1 ustawy z dnia 28. X. 1950 r. o zmianie systemu pieniężnego, minister finansów wydał dnia 2. 11. 1950 r. zarządzenie o wydaniu bilonu po 5 gr. w nowym pieniądzu.

Narodowy Bank Polski podaje do wiadomości, że zgodnie z wymienionym zarządzeniem minister finansów w dniu 8 listopada br. wprowadza do obiegu bilon 5 groszowy.

Zwraca się uwagę wszystkim przedsiębiorstwom handlowym, usługowym i komunikacyjnym a zwłaszcza tym, których ceny opiewają w końcówkach na 5 gr., że wyżej wymienione 5-groszówki będą wydawane przez oddziały NBP, począwszy od 3 listopada br.

## Wypłata rent w nowej walucie

**WARSZAWA.** Wszystkie renty, nadane przez centrale i oddziały ZUS przed dniem 30 października 1950 r. i nie podjęte przez odbiorców przed tą datą, są wypłacane przez pocztę w stosunku 100 zł. dawnych równie 3 zł. w nowym pieniądzu.

Przewidziane uchwałą Rady Ministrów z dnia 28. 10. 1950 r. w sprawie zmiany systemu pieniężnego, jednorazowe zasiłki, zależne od daty przekazania renty za miesiąc październik 1950 r. są w toku obliczania i zostaną przekazane pod adresem rencistów do dnia 15 listopada br.

## Strajk górników szkockich rozszerza się

**LONDYN.** Strajk górników szkockich, który objął początkowo zalogi kilku kopalń węgla, szybko się rozszerza. Liczba strajkujących górników wzrosła w ciągu dwóch dni z 1500 do 7.000.



# Więć pracująca woj. rzeszowskiego z pełnym zaufaniem odnosi się do nowego złotego

Chłopi mało i średniorolni, z każdą chwilą i na każdym kroku przekonują się, że wielka reforma pieniężna to jeszcze jedna potężna broń przeciwko wrogom klasowym — bogaczom wiejskim i spekulantom.

Dobrze i sprawnie przebiega wymiana na terenie woj. rzeszowskiego. Doprowadza to do wściekłości bogaczy i spekulantów. Szereg wypadków wrogich wystąpień kulaków i spekulantów niezłomie dowodzi, że zmiana waluty, to również niewątpliwy przejaw walki klasowej.

W pow. Nisko jak i w innych powiatach, małorolni chłopcy żywo komentując ustawę o reformie pieniężnej, odnoszą się z zadowoleniem do nowego pieniądza.

Kulacy — mówią małorolni i średniacy — mają przecież miliony nagromadzonych u siebie pieniędzy, za które wykupywali wszystkie towary przeznaczone dla wsi.

Portier Państwowego Przedsiębiorstwa Budowlanego w Rzemieniu

powiat mielecki z zadowoleniem mówi o wymianie pieniędzy. Pieniądz zyskuje teraz na wartości, dalszym etapem będzie napewno niżka cen. A spekulanci nie będą mogli już wykupywać towarów i handlować nimi.

Wściekłość jaka opanowała bogaczy z powodu reformy waluty wywołuje żywe zadowolenie biednych chłopów. We wsi Niewistka (pow. Brzozów), bogacz wiejski wystąpił na zebraniu, rzucając się jak opętany, złoścąc ustawie i tym, którzy ją wydali. Bogacz ten został wyśmiany przez małe i średniorolnych chłopów, którzy dobrze zrozumieli powody jego złości.

Zdarzył się również wypadek, że kierownik urzędu pocztowego w Przeworsku nie zezwolił na otwarcie 6 okienek PKO w dniu 1 bm., tłumacząc się tym, że nie otrzymał żadnego polecenia z Krakowskiej Dyrekcji P. i T. „Pan naczelnik”, zażądał biurokrata, oczekując na specjalne zarządzenie Rady Ministrów w tej sprawie ogłoszone przez radio i urasę, jest mniej ważne aniżeli „specjalne” zarządzenie Dyrekcji.

W Sokolowie pow. Kolbuszowa kulacy chcą wrogo ustosunkować małorolnych chłopów szerząc bzdurną plotkę o rzekomych trzykrotnym podwyższeniu cen. Ta naiwna propaganda została przez biedotę wiejską i średniaków przyjęta kpinami.

Małorolni i średniorolni są innego zdania. Rząd Ludowy, otaczając opieką ludzi pracy postanowił dokonać wymiany pieniędzy, a wówczas nagromadzone u kulaków i spekulantów nadmierne ilości gotówki, którą uzyskali z cudzej pracy wrócą do właściwych rąk. Bogacze zwracając tę pieniądze nie będą mogli jak dotychczas wykupywać wszystkich towarów i ma gazynować ich u siebie. Małorolni i średniorolni chłopcy będą mogli obecnie dzięki tej reformie kupić w dowolnej ilości potrzebne im towary.

Wiedzą, że ceny nie zostały podniesione lecz pozostają niezmiennie dostosowane tylko do nowego złotego.

Wiedzą również, że nowy pieniądz oparty na złocie, równoznaczny w wartości z najmocniejszą walutą świata — radzieckim rublem, jest gwarantem i podstawą coraz szybszego rozwoju gospodarczego w naszym kraju i przyspieszeniu budownictwa socjalizmu w Polsce.

# Zły skład socjalny, brak powiązania z terenem — niewłaściwe planowanie, brak kontroli wykonania — oto przyczyny niewłaściwego stylu pracy Komitetu Gminnego PZPR w Sędziszowie

Rola Partii na wsi — to prowadzenie szerokich rzesz małorolnych i średniaków w ostrej walce klasowej do wyższych i lepszych form gospodarowania, do spółdzielczości produkcyjnej, to pomoc w demaskowaniu u i unieszkodliwianiu wroga, to wreszcie kierownictwo polityczne żywoem wsi. Koordynującym ogniwem pracy politycznej na wsi, a zarazem organizatorem zadań Partii wśród pracującego chłopstwa są komitety gminne.

Dobrze zorganizowana i zaplanowana praca K. G. przy równoczesnej kontroli uchwał daje gwarancję, że wsi danej gm. n. y przejdą do socjalistycznej gospodarki.

Rzecz jasna, że dobra praca Komitetu Gminnego jest uzależniona od wielu czynników, jak skład socjalny, opieka państwowej organizacji partyjnej, kierowane polityczne radami narodowymi i organizacjami masowymi.

## ZŁY SKŁAD SOCJALNY POCZĄTKIEM BŁĘDÓW...

Mówiąc o stylu pracy i niedociąganiach Komitetu Gminnego PZPR w Sędziszowie, trzeba w pierwszym rzędzie wskazać źródła skąd te niedociągnięcia wypływają. Jedną z przyczyn, która zaczęła na stylu pracy Komitetu jest jego wadliwy skład socjalny.

W gminie sędziszowskiej, która jest terenem typowo rolniczym, w skład Komitetu nie wszedł ani jeden przedstawiciel gromady.

Trudno nawet wymagać, by pracownicy Gminnej i Miejskiej Rady Narodowej: nauczycielstwo, kolejarze itd., którzy wchodzi w skład Komitetu Gminnego zbyt żywo interesowali się zagadnieniami: potrzebami wsi, i znali wszystkie jej bolączki.

Z tego też względu posiedzenia Komitetu Gminnego, które winny być odbiciem życia i potrzeb wsi nie upływają pod znakiem zainteresowania poszczególnych członków Komitetu. Dlatego też zebrania zupełnie pomijają lub traktują po-

## Notowanie kursu nowego złotego na łamach prasy radzieckiej

Państwowy Bank ZSRR opublikował na łamach dziennika „Izwiestia” nowy buletyn kursów walut zagranicznych według stanu na dzień 1 listopada 1950 r. W buletynie tym po raz pierwszy złoży polski notowany jest według kursu 100 złotych — 100 rubli.

Agencja TASS informuje, że we wszystkich częściach Polski reforma pieniężna jest pomyślnie przeprowadzana. Agencja podkreśla, że masy pracujące Polski z wielkim zadowoleniem i zrozumieniem przyjęły reformę pieniężną. Masy pracujące w tej reformie wzmożenem wysiłków produkcyjnych. Wyrażają one jednocześnie głębokie zadowolenie z faktu, że reforma zadaje cios spekulantom miejskim i wiejskim.



Zaprenumerować można na rok 1951 u każdego przewodniczącego za kładowego Kola TPPR, lub bezpośrednio w rozdzielniach PPK „RUCH”.

Ponadto wpłaty na prenumeratę, przyjmują wszystkie urzędy i agencje pocztowe w kraju, kluby Międzynarodowej Prasy i Książki i księgarnie „Domu Książki”.

bieżnie sprawę spółdzielczości produkcyjnej skupu zboża, czy też konfrakcji.

Sędziszowski Komitet Gminny z braku przedstawiciela w swym składzie z poszczególnych gromad nie w dzi realnych możliwości budownictwa spółdzielczego, nie dostrzega wroga klasowego i nie stara się analizować metod jego walki.

Komitet Gminny, a zwłaszcza jego sekretarz tow. Stanisław Korelus, nie są zorientowani w układzie sił klasowych w poszczególnych gromadach, toteż próbę założenia spółdzielni produkcyjnej w jednej ze wsi gminy sędziszowskiej oparto na z gruntu błędnych przesłankach. Trzosem spółdzielni produkcyjnej w ona być przede wszystkim organizacją partyjną i wysoki poziom uświadczenia Jej członków, a nie największa ilość kulaków...

## USPRAWNIĆ PRACĘ ORGANIZACYJNĄ

Do chwili obecnej w gromadach Cierpisz, Wolica i Piaskowa nie ma założonych organizacji partyjnych, pomimo że w tych wsiach znajduje się wielu ludzi bliskich klasowo. Trzeba jedynie pójść do nich z agacją indywidualną, pozyskać ich dla Partii, a staną się oni na pewno świadomymi bojownikami socjalistycznej przebudowy wsi.

Bez podstawowej organizacji partyjnej trudno pomyśleć w tych gromadach o pomyślnym przebiegu skupu zboża, kontraktacji roślin i żywcia, nie mówiąc już o założeniu spółdzielni produkcyjnej.

## PLAN PRACY NIE ODZWIERCIEDLA POTRZEB TERENU...

Plan pracy, jak stwierdził zresztą sam sekretarz tow. S. Korelus, zrobony był „na poczekaniu”, ze względu na przyjazd instruktora z Komitetu Powiatowego.

W planie uwzględniono jedynie część potrzeb terenu; jak szkolenie ideologiczne I i II stopnia, przygotowanie do założenia spółdzielni produkcyjnych, skupu zboża, akcję siewną i uaktywnienie grup agatorów.

Przy układaniu tego pobieżnego planu zapomniano zupełnie o podziale pracy. Prawie wszystkie te zagadnienia ma przygotować i referować nie wchodzący w skład Komitetu Gminnego, sekretarz Miejskiej Rady Narodowej tow. Brandys. Nie wiadomo, z jakiej przyczyny obciążono tego jednego towarzysza pracą o tak wielkim znaczeniu politycznym i gospodar-

## MAŁO TROSKI POŚWIĘCONO SZKOLENIU...

Chociaż w planie pracy przewidziane jest szkolenie ideologiczne I i II stopnia, to jednak jego realizacja budzi wiele zastrzeżeń.

Ważny np. wykładowców. W myśl wskazań Partii w nni się oni rekrutować ze świadomych robotników i chłopów. W Sędziszowie jest właśnie na odwrót.

Na wykładowców wytypowano dwóch nauczycieli, kierownika spółdzielni stolarskiej i pracownika PKP.

Trudno więc sobie wyobrazić, by towarzysze c chłopskim językiem uświadamiali masy chłopskie o konieczności założenia spółdzielni produkcyjnej i o wyższości gospodarki socjalistycznej. Zagadnien a te, chociaż nie są dla nich obce, jednak istnieją dla nich jako oderwana.

Wykładowcy nie klasowo wytypowani, nie posiadają żadnego przygotowania do prowadzenia kursów szkoleniowych, Komitet Gminny nie przeprowadził do tej pory kontraktacji z wykładowcami i nie sprawdził ich przygotowania politycznego, ani też nie udzielił żadnych instrukcji, chociaż jest to jego obowiazkiem.

Błędy i niedociągnięcia gminnej organizacji partyjnej w Sędziszowie, powinny znaleźć odzwierciedlenie w wydziale organizacyjnym Komitetu Powiatowego w Dębicy, który powinien odczytać KG większą niż dotychczas opieką i pomocą.

Agację spółdzielczą zapoczątkował Komitet Gminny w gromadzie, gdzie jest siłba organizacja partyjna, a przeważają elementy kulackie. A przecież bez pracy politycznej nie może być mowy o zwycięstwie gospodarki zespolowej nad kapitalistyczną.

W składzie Komitetu Gminnego, nie widzimy również przedstawicieli tamtejszych Zakładów Drzewnych, co wywiera ujemny wpływ na rozwój współzawodnictwa i pracy organizacyjnej w ogóle.

Fakt ten zasługuje na specjalną uwagę, bowiem zakład ten jest prywatną własnością, a Komitet Gminny nie zatroszczył się o założenie tego zakładu, pozostawiając ich na lasce i pod wpływami kapitalistów.

Błędy organizacyjne są tym większe, że wcale nie ujęto ich w planie pracy na najbliższy kwartał, nie istnieje więc w tej chwili żadna „nadszereja” ich zlikwidowania.

czym. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że tow. Brandys mimo najszerzejściwej chęci „zawali” robotę.

Mówiąc o planie pracy stwierdzić należy, że zupełnie pominięto w nim sprawy tak ważne jak Zwązek Młodzieży Polskiej, Koła Gospodyń Wiejskich, grupy producentów, koła ZSCH, rady Narodowe, komitety członkowskie, czy też spółdzielczość samopomocową, lub sprawę korespondentów chłopskich.

Te tak ważne elementy polityczne na wsi pozostawione „samopas”, zamierają w swej żywotności i istnieją jedynie na papierze.

Mało również uwagi poświęcił Komitet Gminny zorganizowan u pomocy sąsiedzkiej i nie udzielił należytej pomocy w akcji ściągania podatku gruntowego i FOR.

By usprawnić pracę Komitetu Gminnego w Sędziszowie i usunąć dotychczasowe braki; należy:

Dokooptować do Komitetu Gminnego świadomych robotników i chłopów, przedstawicieli gromad i Zakładów Drzewnych.

Objąć planem pracy założenie organizacji partyjnych w wsiach pomocnych oraz grup kandydatów w gromadach Cierpisz, Wolica i Piaskowa.

W planie pracy uwzględnić pomoc i ocenę działalności ZSCH, ZMP, KGW, rad narodowych i gminnej spółdzielni „SCH”.

Zaplanowaną pracę oprócz o sze rokł aktyw gm. n. y z uwzględnieniem pracującego chłopstwa, a kontrolę wykonania powierzonych zadań przeprowadzać na poszczególnych zebraniach Komitetu.

Przeprowadzić akcję uświadczenia i agację, oraz pracę przygotowawczą do założenia spółdzielni produkcyjnych, uwzględniając układ klasowy.

Dobrać odpowiedzialnych wykładowców szkoleniowych i przeprowadzić z nimi szczegółowe omówienie instrukcji szkoleniowych przy równoczesnym sprawdzeniu ich postawy ideologicznej.

Śmiałej niż dotychczas stosować krytykę i samokrytykę, pamiętając że są one potężnym orężem w pracy partyjnej.

E. J.

## Komisje MRN w Rzeszowie czuwają nad sprawną realizacją ustawy o reformie pieniężnej

W dniu wczorajszym w Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Rzeszowie odbyła się odprawa przewodniczących poszczególnych komisji, poświęcona zagadnieniu sprawnego przeprowadzania reformy pieniężnej przez poszczególne centrale handlowe na terenie miasta.

Zadana komisji na tym odcinku omówił sekretarz Prezydium tow. Szewczyk, który przydzielił zespołom poszczególnych komisji kontrolę central handlowych i ich placówek.

Postanowiono również przeprowadzić kontrolę odnośnie zrealizowania list nowych plac przez rzeszowskie przedsiębiorstwa Ludowlane.

Zaopatrzone w delegacje i dokładny instruktarz, komisje wyruszyły do 23 punktów w obrębie Rzeszowa.

W poszczególnych centralach bada no szczegółowo, czy przedsiębiorstwa prowadziły swoją normalną działalność na odcinku produkcji i usług niezawodnie po ogłoszeniu ustawy, czy w przewidzianym terminie dokonały zamknięcia kasowych, czy po prze liczeniu tariff zostały one odpow ednio opublikowane, a przede wszystkim, czy pracownicy otrzymali nowe place w przewidzianym terminie.

Na ogół wszędzie komisje stwierdzały stan zadowalający.

Stwierdzono również, że centrale handlowe, przy usilnej pracy swych zespołów dokonały w przewidzianym terminie przeliczenia tariff w wyniku czego w sklepach handlu uspołecznionego starannie opracowane ceny pojawiły się ściśle w przepisany terminie. Również pensje pracownicze zostały w większości wypłacone już w dniu 30 ub. m.

## WEZWANIE

### Do wszystkich organów samorządu spółdzielczego

Naczelna Rada Spółdzielcza wspólnie z Zarządem Centralnego Związku Spółdzielczego ogłasza wezwanie do wszystkich organów samorządu spółdzielczego, jako organów kontroli społecznej, a w szczególności do komitetów członkowskich, działających przy placówkach spółdzielczych w mieście i na wsi, o wzmocnienie ich udziału w realizacji reformy pieniężnej.

Główne obowiązki komitetów członkowskich w obecnym okresie są następujące:

- 1 Należy niezwłocznie zwołać posiedzenie komitetu członkowskiego dla ustalenia planu działania i wyznaczenia dyżurów członków komitetu, o ile dotychczas nie zostało to dokonane.
- 2 W okresie do dnia 6 listopada rb. należy ustanowić co najmniej 1-osobowy dyżur członków komitetu lub osób przez komitet upoważnionych w lokalu placówki spółdzielczej w czasie największego nasilenia ruchu.
- 3 Należy szczególnie czuwać nad właściwym zaopatrzeniem sklepów w pełny asortyment podstawowych artykułów.

4 Należy dopilnować, aby sklepy i punkty skupu były zaopatrzone w dostateczną ilość nowego pieniądza, a w szczególności bilonu.

5 Należy roztoczyć nadzór nad prawidłowym stosowaniem nowych cen.

6 Należy wzmocnić czujność przeciwko wszelkim próbom nadużyć i spekulacji.

7 Należy pomóc pracownikom placówek spółdzielczych w objaśnianiu ludności o zasadach przeliczenia.

Kierownicy wszystkich placówek spółdzielczych obowiązani są niezwłocznie powiadomić o niniejszym wezwaniu przewodniczących komitetów członkowskich.

Zarządy spółdzielni powinny rozprawywać niezwłocznie wszystkie wnioski i uwagi komitetów członkowskich.

Członkowie komitetów oraz cały aktyw spółdzielczy, świadomy, że reforma pieniężna jest ważnym czynnikiem budowy socjalizmu w Polsce oraz skutecznym narzędziem walki klasowej, powinni dołożyć wszelkich sił, aby realizacja reformy przebiegała sprawnie oraz aby wszyscy członkowie spółdzielni posiadali świadomość jej celu i znaczenia.

# O BIEŻĄCYCH ZADANIACH ZMP

## — pierwszego pomocnika Partii

PRZEMÓWIENIE I SEKRETARZA KW TOW. JANA PTASIŃSKIEGO  
NA III PLENUM ZARZĄDU WOJ. ZMP W RZESZOWIE

Po referacie przewodniczącego Zarządu Wojewódzkiego ZMP tow. Kotarby wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabierało głos 19 dyskutantów. Podczas dyskusji przemówił również sekretarz KW PZPR w Rzeszowie tow. Jan Ptasiński, którego przemówienie podajemy w streszczeniu:

Drodzy Towarzysze!

LENIN na jednym ze zjazdów Komunistycznego Związku Młodzieży mówił:

„Powinniście być pierwszymi budowniczymi społeczeństwa komunistycznego wśród milionów budowniczych, do których należy powołać każdego młodego chłopca, każdą młodą dziewczynę. Bez przyciągnięcia całej naszej młodzieży robotniczej i chłopskiej do tego budownictwa komunizmu nie zbudujemy społeczeństwa komunistycznego. Związek Młodzieży Komunistycznej powinien być grupą szturmową, która w każdej pracy pomaga, wykazuje swoją inicjatywę, daje początek czemuś nowemu”.

Pragnę do waszej dyskusji dołączyć kilka uwag, które będą się koncentrować wokół głównych zagadnień, stojących przed ZMP.

Pierwszym zagadnieniem, jakie chciałbym poruszyć, to sprawa wzrostu ilościowego i spadku liczebności w szeregu najważniejszych organizacji. Porównajmy ten spadek w ostatnim okresie. Na dzień 1 sierpnia w ZMP było 65.208 członków, zaś na dzień 1 września — 60.685 członków, to znaczy, że w ciągu jednego miesiąca stan ilościowy organizacji zmniejszył się o 4.523 członków. W jednym tylko powiecie debickim w miesiącu lipcu ubyło 420 członków ZMP, w Gorlicach — 389, w pow. brzozow. — 112, itp.

Lecz spadek ten wykazuje tendencję nie tylko w masie członkowskiej. Jest on również widoczny i w kołach. W ciągu jednego miesiąca, tj. od 1 sierpnia do 1 września br. stan kół ZMP z 2.378 spadł na 2.250, to znaczy wykazuje spadek o 128 kół ZMP.

Spadek ten winien zasymalizować zarządy powiatowych ZMP poważne niebezpieczeństwo, jakie może grozić organizacji. Czy są możliwości uniknięcia tego nie

bezpieczeństwa? Bez wątpienia, tak. ZMP obejmuje ponad 40 procent młodzieży robotniczej i 22,5 proc. wiejskiej. Widzimy więc, że ok. 60 proc. młodzieży robotniczej i około 77 proc. wiejskiej pozostawione jest poza zasięgiem ZMP.

Jaki powinien być kierunek wzrostu ilościowego organizacji? Odpowiedzią będzie tu analiza składu socjalnego ZMP. W ZMP jest 15,4 proc. robotników, 28,6 proc. rolników i 5,4 proc. robotników rolnych, to znaczy, że niecała połowa, reszta zaś, tj. 50,6 proc. — to uczniowie, urzędnicy itp. I tu właśnie tkwi powód słabości ZMP. Zobaczmy czy ZMP może wzrastać ilościowo, czy nie. W „Sanowagu” na 600 robotników do ZMP należy zaledwie 200, w PPB Rzeszów na 705 — do ZMP należy 109, na PKP na 226 — należy 69, w Stalowej Woli na 1560 — w ZMP jest 700, w PPB Stalowa Wola na 400 młodych robotników do ZMP należy 49. A jak sytuacja ta przedstawia się na wsi? — W powiecie jasielskim na 214 parobków zasięgiem ZMP objętych jest zaledwie 12, w pow. łańcuckim na 147 parobków do ZMP należy tylko 2.

Jak przedstawia się skład socjalny tych organizacji? — W PPB Rzeszów na 109 członków ZMP 25 proc., to urzędnicy, w PPB Stalowa Wola na 49 członków ZMP — 52 proc. to urzędnicy. Oto jak przedstawia się sytuacja na tym odcinku.

Sytuacja w szkołach zmieniła się poważnie. W szkołach skład socjalny uczni przedstawia się w ten sposób — 27 proc. młodzieży robotniczej, 40 proc. młodzieży chłopskiej, a 33 proc. — to młodzież inteligentka i kupiecka.

Zastanówmy się jeszcze nad jednym bardzo ważnym zagadnieniem: udziałem młodzieży w produkcji. Na dzień 1 września bież. roku zanotowano 147 młodzieliwskich brygad produkcyjnych, 35 brygad „Lekkiej Kawalerii” w zakładach produkcyjnych i 18 brygad „Lekkiej Kawalerii” na wsi. W brygadach tych wybierają się coraz nowi przewodnicy pracy. ZMP jednak nie otoczyło ich na leżyta opieką. Słyszeliśmy często o takich przewodnikach pra

cy jak Nieradka. Zawada czy Ryćko i wielu innych. Dotychczas zaledwie jedna towarzyszka Ryćko wysłana została do szkoły organizacyjnej ZMP, reszta zaś pozostawiono bez opieki. Często słyszymy narzekania na brak aktywności, nie starano się jednak tego aktywności widzieć, nie starano się tego rosnącego w konkretnej pracy, przy produkcji, aktywności otoczyć konieczną opieką.

Część zarządów powiatowych po zakończeniu akcji żniwnej, siewnej czy wykopków ziemniaków, uważały, że brygady „Lekkiej Kawalerii” na wsi nie mają już co robić, że zadanie ich jest skończone. Jest jednak odwrotnie. Trzeba wciągnąć brygady „Lekkiej Kawalerii” do pomocy Partii, do walki z kulaktem, o planowy skup zboża, do walki o nowe spółdzielnie produkcyjne i umocnienie już istniejących. Omówimy po krótku jeszcze sprawę udziału młodzieży w spółdzielniach produkcyjnych.

Na terenie woj. rzeszowskiego w Wietlinie I, w Wietlinie III i Nienowicach są młodzieżowe spółdzielnie produkcyjne, które dla Zarz. Woj. ZMP i w ogóle dla ZMP na terenie woj. rzeszowskiego winny być „okiem w głowie”; jest jednak trochę inaczej. Za mało Zarz. Woj. ZMP interesował się tymi spółdzielniami.

W 81 spółdzielniach produkcyjnych udział młodzieży wyraża się zaledwie cyfrą 2 proc. Jest to znikoma ilość, a jest możliwość, aby było więcej. Omówmy po krótko to zagadnienie w poszczególnych powiatach. w powiecie łańcuckim udział ten dochodził do 0,4 proc., w pow. Rzeszów — 1,4 proc., w pow. Mielec — 1,5 proc., w pow. Kolbuszowa — 1,2 proc. Jest to stanowczo zbyt znikomy procent tej młodzieży, która, jeśli byłaby dobrze przygotowana i otoczona dobrą opieką polityczną, mogłaby pomóc Partii na tym odcinku. Zadania te są bardzo ważne i trudne, ale możliwe do wykonania i młodzież powinna je z honorem wykonać.

D. K.

## Grupy ZMP-owskie podniosą pracę młodzieżowców w przemyśle na wyższy poziom

Obecnie, gdy klasa robotnicza a z nią cały naród polski, pod przewodnictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, przystąpił do wielkiej bitwy o Plan 6-letni, o plan budowy podstaw socjalizmu w naszym kraju, przed młodzieżą, a szczególnie przed ZMP stają bardzo ważne zadania. Jedno z nich jako najważniejsze — to zadanie zmobilizowania całej młodzieży do walki o Plan 6-letni.

Dlatego też w pierwszym etapie tej wielkiej bitwy młodzież w przemyśle odegrać winna przy boku naszej Partii decydującą rolę. By jednak te zaszczytne, stojące przed młodzieżą zadania, mogły być wykonane, trzeba zmienić dotychczasową formę pracy organizacji ZMP w przemyśle.

Oceniając wkład młodzieży robotniczej w walce o plan 3-letni i o pierwszy rok Planu 6-letniego stwierdzić musimy, że nie było takiego za-

kładu pracy, nie było takiej galezi produkcji, gdzie młodzież nie brałaby czynnego udziału, gdzie młodzież nie stawiałaby wspólnie ze starszymi towarzyszami do walki o realizację trudnych lecz śmiałych zamierzeń Rządu Ludowego.

Jednak dotychczasowe wyniki nie są wystarczające. Związek Młodzieży Polskiej zmobilizować musi wszystkie siły młodzieży do walki o wielki i śmiały plan.

Organizacja ZMP rozwijać musi w szybszym niż dotychczas tempie zainteresowanie młodzieży robotniczej wiedzą polityczną, wykorzystując wszelkie możliwe środki do podniesienia poziomu ideologicznego.

Każde koło ZMP na zakładzie pracy współpracować musi ściśle z Podstawową Organizacją Partyjną. Pod jej opieką i kierownictwem osiągać będzie coraz to lepsze wyniki w pracy. Koło ZMP w zakładzie pracy współpracować powinno ze związkami zawodowymi i Radą Zakładową, rozstrzygając z nimi wspólnie wszystkie zagadnienia dotyczące młodzieży.

Związek Młodzieży Polskiej, jako ideowo-wychowawcza organizacja, jest kierownikiem młodzieży. Dlatego też ZMP na zakładzie pracy musi ściśle powiązać się z całą młodzieżą, co jest głównym warunkiem dobrej pracy ZMP-owskiej.

Jak winna być zbudowana organizacja ZMP w zakładzie pracy, aby mogła dobrze spełniać swe zadania?

Organizacja ZMP w zakładzie o charakterze produkcyjnym, stanowi jedną organizację na czele której stoi Zarząd Zakładowy. Najniższą zaś komórką organizacyjną na zakładzie pracy jest grupa ZMP-owska. Grupa ZMP-owska tworzyć może już 3 członków ZMP. Grupy ZMP-owskie powstają tam, gdzie istnieje stała jednostka produkcyjna. Jeśli praca odbywa się na zmiany, to grupy powstają na każdej zmianie. Nie można tworzyć grup o dużej ilości członków, łącząc ich z kilku zmian, czy nielicznych z związanych ze sobą działów czy oddziałów.

Specyficzną właściwością grupy jest różnorodność jej form pracy oraz operatywność. Każde wydarzenie w grupie związane z pracą czy otytem poszczególnych członków ZMP znajdować winno żywy oddźwięk w grupie. Głównym zadaniem grup ZMP-owskich tak jak i grup partyjnych jest troska o wykonanie planów produkcyjnych i ich przekraczanie. Jak z tego widzimy grupy ZMP-owskie stać się muszą, wspólnie z grupami partyjnymi, głównym czynnikiem przyspieszającym wykonywanie planów. Aby grupy ZMP należały do spełniły swe zadania, interesować się muszą one wszystkimi zagadnieniami, zainteresowaniem młodzieży sprawami produkcji, mobilizowaniem do współzawodnictwa pracy, walką o jakość produkcji, jak również sprawami organizacyjnymi ZMP, a więc składkami członkowskimi, prenumeratą prasy, frekwencją na zebraniach itd. Grupy ZMP-owskie są inicjatorem wszelkich zobowiązań produkcyjnych podejmowanych przez młodzież.

Grupy ZMP organizowane są na wzór komсомolskich grup w przemyśle Związku Radzieckiego i zbliżone są do grup partyjnych.

Przed organizacjami ZMP w przemyśle stoją dwa główne zadania, które są warunkiem urzeczywistnienia planów naszej Partii i jej bojowego pomocnika — ZMP.

Zadania te to wykonanie i przekraczanie przez każdy zakład przemysłowy planów produkcyjnych i systematyczne podnoszenie ideowo-politycznego i kulturalnego poziomu ZMP-owców i całej młodzieży oraz ciągły wzrost jej kwalifikacji.

Grupy ZMP żyć muszą każdym zagadnieniem na zakładzie, czy w organizacji. W ten sposób zorganizowana praca ZMP napewno da pozytywne wyniki, a ZMP stanie się wówczas faktycznie bojowym pomocnikiem naszej Partii w budowie socjalizmu.

Dr. KAZIMIERZ DERŁĘGA

## POPRZEZ OSTRA WALKĘ KLASOWĄ trzeba wzmocnić spółdzielnię produkcyjną w Pustyni

Wróg klasowy w każdej spółdzielni produkcyjnej wszelkimi sposobami stara się odciągnąć spółdzielców od pracy. Dość często zdarzają się przejawy rozświecania wrogiej propagandy przez bogaczy wiejskich, kulaków, reakcyjnego kleru i ich gorliwych pomocników.

Plotki rozsiewane przez krogą klasowego wśród spółdzielców działają na szkodę spółdzielni i odciągają spółdzielców od pracy.

A jak Podstawowa Organizacja Partyjna w Pustyni (pow. debicki) w takich warunkach realizowała wytyczne prace w swej gromadzie?

Podstawowa Organizacja Partyjna w spółdzielni produkcyjnej w Pustyni, po założeniu spółdzielni, częściowo zaniedbała pracę polityczną w gromadzie. Całą akcję sprowadzono do tego, aby wciągnąć wszystkich członków do pracy w spółdzielni produkcyjnej. O jednym jednak organizacja partyjna w Pustyni zapomniała, że chociażby spółdzielnia produkcyjna była najlepiej zorganizowana, to nie może ona jednak dobrze pracować, jeśli nie będzie tam prowadzona odpowiednia praca polityczna.

W pierwszym okresie powstania spółdzielni produkcyjnej w Pustyni wydawało się, że bez odciągania wszyscy członkowie wychodzą do pracy. Okazało się jednak co innego. Podczas organizowania spółdzielni produkcyjnej Podstawowa Organizacja Partyjna nie wiedziała z

PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYJNA W SPÓŁDZIELNI PRODUKCYJNEJ, POPRZEZ ODPOWIEDNIO PROWADZONĄ DZIAŁALNOŚĆ POLITYCZNĄ, WINNA STAĆ SIĘ GŁÓWNYM MOTOREM W PRACY, WINNA POZYSKAĆ WSZYSTKICH CZŁONKÓW SPÓŁDZIELNI, ABY WŁĄCZYĆ ICH DO WSPÓLNEJ PRACY W SOCJALISTYCZNYM GOSPODARSTWIE.

której strony należy spodziewać się uderzenia wroga i jak skutecznie można go zwalczyć. Organizacja Partyjna w Pustyni nie była dostatecznie ubojowiona ideologicznie.

Do spółdzielni wkradli się tacy ludzie jak Kazimierz Cwiok czy Władysław Wojciechowski, którzy od chwili wstąpienia do spółdzielni usiłowali rozsadzić ją od wewnątrz. Podstawowa Organizacja Partyjna przy odpowiedniej pomocy Komitetu Powiatowego PZPR w Dębicy postanowiła zlikwidować tę wrogą robotę. Zadanie to nie było jednak łatwe. Nie pomagały żadne tłumaczenia, próby i przykładowa praca członków naszej Partii w spółdzielni. Ostatecznie zdecydowano się rozbić ją wykluczyć ze spółdzielni, czego też dokonano na ogólnym zebraniu spółdzielców.

Towarzysze z Podstawowej Organizacji Partyjnej w Pustyni po wykluczeniu Cwioka i Wojciechowskiego ze spółdzielni zobaczyli, że wróg klasowy nie został jeszcze ostatecznie pokonany. Starali się dociec głównego źródła wrogiej propagandy. Tow. Kazimierz Świątek pracownik PKP, członek naszej Partii, w chwili organizacji spółdzielni produkcyjnej domagał się od agitatorów partyjnych wydania „dekrety” o zabrananiu chło-

pom ziemi. Tow. Świątek posługując się takimi frazesami stał na stanowisku wstrzymania rozwoju spółdzielni produkcyjnych. Tow. Świątek stawiając w ten sposób zagadnienie socjalistycznej przebudowy struktury rolnej zapominał o tym, że spółdzielnię produkcyjną zbudujemy tylko na bazie dobrowolności, tj. zadeklarowania ziemi do wspólnej uprawy, nie tracąc jednak do tej ziemi prawa własności. Stawianie sprawy w ten sposób jak to praktykuje towarzysz Świątek jest niczym innym jak prowokacją, której wynikiem byłoby utrzymanie zacofanej gospodarki na wsi.

Szereg takich czy innych wystąpień o wrogim charakterze „cwoków”, wojciechowskich czy swiastów, są dowodem, że wróg klasowy stara się wszelkimi sposobami wstrzymać dążenie biednego chłopca do poprawy swego bytu.

Zdarzała się również wypadki blu okratycznego załatwiania spraw przez pewne czynniki.

Oto przykład: do spółdzielni produkcyjnej w Pustyni należą również stawy rybne, gdzie wiosną bież. roku wyhodowano młody narybek. Po pewnym okresie czasu narybek ten uległ zniszczeniu z nie

znanych dotychczas powodów. Do stwierdzenia powodu padnięcia narybku powołana została komisja, która raczyła przybyć na miejsce dopiero po upływie 14 dni po wypadku. Czy komisja nie zdawała sobie sprawy, że po tak długim okresie nie można będzie stwierdzić przyczyny padnięcia narybku? I faktem jest, że przyczyny dotychczas nie ustalono.

Zle rozdzielono również zaliczki dla spółdzielców. Spółdzielnia w bież. roku wyprodukowała owies i jęczmień, który zakwalifikowano jako zboże gatunkowe. Ziarno to wymienić miał PZGS w Dębicy na zboże konsumcyjne, dotychczas jednak wymiany nie dokonano, chociaż winna być zakończona do 25 września br.

Dlatego też, aby spółdzielnia mogła dobrze pracować i spełniać swoje zadania Podstawowa Organizacja Partyjna w spółdzielni produkcyjnej toczyć musi ostrą walkę z wrogiem klasowym, wypierać go ze wszystkich dotychczasowych noceli.

Aby jednak Podstawowa Organizacja Partyjna mogła skutecznie biec wroga musi wperw ubojowić ideologicznie członków Partii, otoczyć troskliwą opieką polityczną bezpartyjnych, kobiety, a szczególnie młodzież.

Podstawowa Organizacja Partyjna winna wzorować się i prowadzić nieubłaganą walkę o lepsze jutro o dobrobyt małego i średniorolnego chłopca, na podstawie bogatych doświadczeń WKP(b), i osiągnąć kolchozów w Związku Radzieckim.

Dr.



## Pracownicy Szpitala Wojewódzkiego wykonują zobowiązania

O realizacji zobowiązań dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej donoszą pracownicy Szpitala Wojewódzkiego w Rzeszowie. Zobowiązali się oni: przez racjonalne i oszczędne użytkowanie urządzeń szpitala, przez pracę przy kopaniu dołów kanałacyjnych, oraz prowadzenie szkolenia zawodowego wśród personelu szpitala zaoszczędzić 72 tys. zł.

W akcję Czynu Październikowego, włączyli się również lekarze, którzy zobowiązali się dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej dać w terenie na zakładach pracy 24 godzin wykładów, związanych tematycznie z lecnicstwem i jego zadaniem w służbie mas pracujących.

Ponadto wszyscy pracownicy przystąpili do współzawodnictwa w należytym wypełnianiu swoich obowiązków, wywołując równocześnie pracowników Szpitala Powszechnego w Przemyślu. (z)

## Przez współzawodnictwo do przedterminowego wykonania Planu 6-letniego

W ostatnich dniach Ekspozytura Rejonowa COPP „Bacutil” w Rzeszowie złożyła meldunek o wykonaniu pierwszego roku Planu 6-letniego na dwa i pół miesiąca przed terminem. Plan roczny zbórki krwi, zwierząt ubojowych wykonano w 130 proc. kosztów, w 300 proc. produkcję jelit szlucyjnych w 200 proc. W innych działach produkcyjnych również przekroczone plany, a przedterminowe ich wykonanie dało w sumie na szereg gospodarce narodowej 23 760 tys. oszczędności w dawnej walucie.

Przedterminowo wykonano plan rocznego zawdżeczka „Bacutil” przede wszystkim zwężeniem wydajności pracy, oraz szybkiemu wzrostowi współzawodnictwa, które w ostatnim okresie objęło wszystkich pracowników fizycznych i umysłowych.

W przedterminowym wykonaniu planu wyróżnił się m. in. tacy robotnicy jak: A. Czernicka i W. Kłosa Bielowa, które wykonują przeciętnie 130 proc. normy. Smoluchowski — 132 proc., J. Dubiel — 150 proc. i szłamarze: J. Węcek, E. Gil i Dąbrowski.

Do końca r. b. robotnicy Ekspozytury dadzą nowe tony ponadplanowej produkcji, której wartość wyniesie 45 mln. zł. (z)

## Młodzież czyta coraz więcej

# Z pracy Miejskiej Biblioteki Publicznej w Rzeszowie

W jednej dużej sali budynku Prezydium MRN przy ul. Lwowskiej w Rzeszowie, mieści się Miejska Biblioteka Publiczna. Codziennie od godziny 8—19 można tu pożyczać wartościowe książki. Można także w godzinach od 8—20 korzystać na miejscu z czytelni, zaopatrzonej w duży wózek czasopiśmie krajowych i zagranicznych.

Biblioteka, działająca od 1945 roku liczy obecnie 11 128 tomów, w tym ponad 80 proc. beletrystyki. Reszta dzieł przypada na literaturę piękna, popularno-naukową i marksistowską. Mimo tego, liczba czytelników nie jest zbyt wysoka. Na 4 810 stałych czytelników w miesiącu wrześniu br., było tylko 1 363 dorosłych, reszta to młodzież szkolna.

Fakt ten jest tym dziwniejszy, że zapraszający się na stałe czytelników nie potrzebują obecnie wpłacać żadnej kaucji i korzystają z biblioteki za minimalną opłatą miesięczną.

Spodziewamy się jednak — mówi na naszą uwagę kierownik biblioteki ob. Fogel, że wzorem lat ubiegłych, ilość czytelników wzrośnie w miesiącach zimowych, gdyż w tym czasie, przy ciśnieciu miejscowych kin i teatru oraz przy braku większej ilości rozrywek kulturalnych, rzeszowianie chętniej sięgają po książkę. Obok centralnego pomieszczenia książki w tej sali, biblioteka dysponuje jeszcze trzema filiami na terenie miasta: na Osiedlu WSK, przy ul. Żółkiewskiego oraz przy ul. Zamajskiego.

— Każdy czytelnik — objaśnia dalej ob. Fogel — znajduje u nas ciekawą i odpowiednią do swych zainteresowań książkę. Służymy przy tym chętnie fachową poradą i informacją, choć dysponujemy zbyt szczupłym personelem fachowym, składającym się tylko z 5 osób.

Biblioteka posiada duży zasób wartościowych dzieł z każdej dziedziny. Zwłaszcza bogato zaopatrzone jest w najciekawsze wydawnictwa z ostatnich 3 lat. Zaopatrywana jest stale w aktualne dzieła autorów polskich i zagranicznych bezpośrednio przez Ministerstwo Oświaty. Dysponuje również 9 pełnym kompletem biblioteczki marksistowskiej, obok całej masy popularnych broszur i dzieł z dziedziny socjologii i marksizmu.

Czytelnicy w niej jednak pamiętać o regularnej cotygodniowej wymianie książek, gdyż za przekroczenie tego terminu muszą opłacać — zgodnie z regulaminem — należność za zwłokę.

W tych warunkach Miejska Biblioteka Publiczna nie spełnia całkowicie swego zadania. Zarówno filie jak i centrala biblioteki muszą dokończyć wszelkich starań, by zachęcić i przyciągnąć jak największą liczbę czytelników. Ważnym jest również fakt, że biblioteka i czytelnia nie mieszczą się ani we właściwym miejscu, ani w odpowiednim lokalu. Wprawdzie w Planie 6-letnim przewidziana jest budowa nowego obiektu dla pomieszczenia biblioteki, jednak już dziś trzeba pomyśleć o odpowiedniejszym dla niej punkcie w centrum miasta, oraz o estetycznym wyglądzie wewnętrznym i zewnętrznym lokalu. Ch.

## Sukcesy Rzeszowa i powiatu w walce z analfabetyzmem

Zagadnienia walki z analfabetyzmem na terenie miasta i powiatu rzeszowskiego najlepiej zilustrują poniższe dane cyfrowe. Podczas ostatniego spisu w kwietniu br. zarejestrowano ogółem w powiecie 4 394 analfabetów. Skierowano na kursy 2 727 analfabetów, gdyż 1 667 osób zwolniono od obowiązku nauki z uwagi na podwyższy wiek lub obłązna chorobę. Zorganowano w mieście i powiecie 116 kursów. Uczęszczało na nie 1845 analfabetów. Do końca czerwca br. ukończyły kursy 1 123 analfabetów, z czego część otrzymała bezpośrednio pracę taką, jakiejby bez znajomości pisania otrzymać nie mogła, część zaś kontynuuje dalszą naukę w podstawowych szkołach dla dorosłych.

W 27 gromadach powiatu rzeszowskiego analfabetyzm zlikwidowano już zupełnie. Analfabeci nie uczęszczający lub wykazujący słabe postępy, objęci byli szkoleniem indywidualnym w okresie lata br. Koszt pełnego przeszkolenia jednego analfabety wynosił 2 304 zł. Najpóźniej do 1 maja przyszłego roku analfabetyzm na terenie m. Rzeszowa i powiatu będzie całkowicie zlikwidowany.

Praca jednak nie skończyła się. Trwa dalej. Na okres jesienno-zimowy zaplanowano już 97 nowych kursów w powiecie i 4 w Rzeszowie. Pod opiekę ZMP oddano — 59 kursów, ZSch. — 34 kursy, LK — 2 kursy, oraz straży pożarnej i związków zawodowych po 1 kursie. Opieką tą — powiedzmy szczerze dotychczas nie zawsze wystarczającą, winna koncentrować się wokół takich zagadnień, jak: walka o pełną frekwencję na kursach, zapewnienie kursom wszelkich pomocy rzeczowych i stworzenie kursystom takich warunków, aby jak najlepiej mogli oni wykorzystać okres nauki. J.

W tym celu specjalnie wystawił na korytarzu wiadro z nieczystościami. Jak nam wiadomo, mieszkańcy realności przy ul. Marszałkowskiej 1 są ludźmi pracy, posiadającymi liczne rodziny, toteż nie wiemy, na jakiej podstawie p. Sierzęga podnosi czynsz lokatorom. Wydział kwaterunkowy przy Prezydium MRN winien wglądać w tę sprawę i ukrocić samowole rozzuchwalanego kapitalisty - dorobkiewicza.

## GDY PAN GOSPODARZ DOBIERZE SIĘ DO SKÓRY LOKATORÓW

O niewłaściwym postępowaniu właściciela realności donoszą nam mieszkańcy domu przy ulicy Marszałkowskiej 1.

Właściciel realności w Rzeszowie — Sierzęga, dorobił się majątku w czasie wojny — piszą mieszkańcy wymienionej realności. — Będąc także właścicielem restauracji, powiększył swoje kapitały i zakupił kamienicę przy ul. Marszałkowskiej.

W roku 1948 p. Sierzęga postanowił powiększyć swoje dochody i w tym celu podniósł lokatorom czynsz do wysokości 3 tys. zł miesięcznie. Gdy lokatorzy odmówili zapłacenia, zaskarżył ich do sądu.

W wyniku ciągłych szykan gospodarza, lokatorzy zwrócili się z zażaleniem do Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Rzeszowie, na które — mimo że upłynęło już parę miesięcy — nie otrzymali odpowiedzi.

Gospodarz, rozzuchwalony to'erowaniem przez władze miejskie jego postępowania, postanowił teraz dobrać się do skóry lokatorów. I tak, rozmontował kran i zlew wodociagowy, znajdujący się na korytarzu, z którego korzystali dotychczas wszyscy lokatorzy. Następnie wydał zakaz trzepania chudników i pościeli na ganku od 'rony podwórza, a gdy lokatorzy zwrócili uwagę właścicielowi, że na podwórzu brak jest trzepadeli, ten oświadczył im, że mogą wykonywać te czynności na dwóch stojakach, pozostałych z rusztowania murarskiego. Ostatnio Sierzęga posunął swa zachwałę do tego stopnia, że sprowadził komisję sanitarną MRN, której usiłował wmówić, że lokatorzy nie przestrzegają przepisów higienicznych. W tym celu specjalnie wystawił na korytarzu wiadro z nieczystościami.

Wydział Miejskiej Komunikacji Samochodowej przy Prezydium MRN w Rzeszowie nie zainteresował się dotychczas zniszczonymi tablicami na przystankach autobusowych nr 12 i 137.

## SWIATŁO I CIEMNOŚĆ MIELCA

W dniu 19. 10. br. o godz. 17.30 mieszkańcy Mielca zostali zaskoczeni wylęczeniem światła

elektrycznego. Jest rzeczą zrozumiałą, że niespodzianka ta bynajmniej nie wzbudziła zadowolenia wśród miejscowej ludności. Toteż jak na ironię, zaraz na drugi dzień mieszkańcy Mielca mieli nową niespodziankę: w całym mieście płonęły wszystkie lampy elektryczne od rana do godz. 14. Jak się okazało, na ulicach wymieniano spalone żarówki.

Uważamy, że spalone żarówki można tak samo dobrze wymienić wieczorem. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Mielcu powinno zainteresować się tymi dziwnymi praktykami, które nie mają nic wspólnego z oszczędnością.

## DLACZEGO?

...w Gospodzie nr 2 w Przeworsku 15. 10 br. podano konsumentowi pieczeń z autentyczną sierścią krowią?

Interweniujący w tej sprawie u kelnera konsument otrzymał odpowiedź, że reklamacje może zgłaszać u rzęźnika. Ciekawie! Uważamy, że tylko w komisji sanitarnej.

...Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Lubaczowie nie zainteresuje się stanem ulicy Mickiewicza?

Zażądający do stacji mieszkańcy Lubaczowa narazeni są na zniszczenie obuwia i ubrania w licznie znajdujących się tu obfitych kałużach błota.

Wydział Miejskiej Komunikacji Samochodowej przy Prezydium MRN w Rzeszowie nie zainteresował się dotychczas zniszczonymi tablicami na przystankach autobusowych nr 12 i 137.

...w sklepie rzeźniczo-masarskim w Rzeszowskiej Spółdzielni Spożywców przy ul. Ujejskiego można nabyć przeważnie tylko kiełbasę w jednym gatunku, gdy inne tego rodzaju ołowki zaopatrują klientów w różnego rodzaju wyroby mięsne?

## Rzeszowski NOTATNIK REPORTERA

Należy pogratulować Spółdzielni Pracy Metalowców w Rzeszowie, która w dniu 28 października br. o godz. 10 rano wykonała swój plan roczny w 100,8 proc. Sukces ten spółdzielni zawdzięcza m. in. pełnej realizacji podjętych przez zarząd zobowiązań ku uczczeniu 33 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Zbyt słabo współpracują z „Nowinami” rzeszowskie instytucje, urzędy, związki i organizacje. Można ten stan naprawić przez systematyczne powiadamianie nas o terminach zaplanowanych konferencji roboczych, zebrań, odpraw, posiedzeń i uroczystości.

## Na ukos

### Wszystkiemu winien wywiad

Silny trząsk rozlatującego się w dwóch azgi przedmiotu, przy akompaniamencie okrutnych złożeń, dochodzących sora ściany zbudził mnie tego dnia wczesniej, niż zwykle.

Zaintrygowany udałem się do sąsiedniego pokoju z wściekłej i grzesznej Ciulakowskiej.

Oczym moim przedstawił się straszny widok.

Na ziemi leżał potrzebny radiodbiornik, obok zaś w małej walizeczce t. zw. neseserku przepasane banderolkami paczki z tysiącami.

— Co się stało? Co to wszystko znaczy obywatelko Ciulakowska? — zapytałem nie mogąc jeszcze ochłonąć z wrażenia na widok rozgardiaszu w mieszkaniu mej sąsiadki.

— Jak to co się stało! Jeszcze pan pytasz, zamast przyjąć przed paroma dniami i uprzedzić porządnego człowieka. Ale wy to już wszyscy te raz jednacy.

— A ja głupia tak im wierzyłam. — Komu? — rzuciłem pytanie coraz bardziej zaintrygowany.

— Tyle pieniędzy włożyłam żeby tylko mieć go w domu i nie gonieć po sąsiadkach a tu masz nawet człowieka nie uprzedził.

— Kto taki i o czym miał uprzedzić.

— Jak to, niby pan nie wie?

— Nie.

— A, że te ciężko przez mnie zapracowane pieniądze w tej walizeczce nie już nie warte, też pan nie wie?

— Nie.

— No, no, ale panu to jeszcze dźrą, ale im nie. I to pomyśled, że to wszystko za to, że ich tak chętnie słuchalam, że im tak wierzyłam.

— Mówię obywatelka jasno — komu?

— Ano komu? Ano im tym z radi amerykanskiego co to taki za... wywiad mają, że nie potrafili nawet człowieka uprzedzić.

Parsknąłem śmiechem.

Oburzona Ciulakowska porwała neseserek, rzuciła na mnie piorunujące spojrzenie i wybiegła na ulicę.

Idąc do biura spotkałem ją w ogonku pod bankiem. Stała skromna, potulna jak zwykle we wszystkich ogonkach.

Ciulakowską zawsze można było spotkać przed sklepami w ogonkach a potem na tandecie. Ten ostatni jednak ogonek to najwłaśniejsza tragedia jej i wszystkich Spekulantekich. Czern.



# FILM RADZIECKI W WALCE O POKÓJ

„Film radziecki walczy o pokój“ — oto hasło, pod którym odbywać się będzie tegoroczny Festiwal Filmów Radzieckich, to hasło, którego prawdziwość potwierdza cały dorobek radzieckiej sztuki filmowej i każdy z filmów festiwalowych. W finałowej scenie filmu „Upadek Berlina“ Józef STALIN zwraca się do wszystkich ludów świata:

„Od tej chwili — historia otwiera przed ludami, milijonami wolnością, szeroką drogę. Każdy naród powinien walczyć o pokój na całym świecie, o szczęście zwykłych ludzi wszystkich krajów, wszystkich ludów. Bowiem wtedy tylko można będzie powiedzieć, że nasze ofiary były nie nadaremne, że każdy z nas będzie mógł patrzeć w przyszłość“.

W słowach tych zawarty jest program, zawarta jest myśl przewodnia, kierująca całą twórczą pracą narodów radzieckich.

Radziecka sztuka filmowa prawdziwie i wszechstronnie analizuje i artystycznie przetwarza naczelny problem naszego wieku — walkę ludów świata o pokój. Filmy radzieckie demaskują politykę wojenną państw imperialistycznych. Odświeżają kultury spisków przeciw pokojowi, przypominają w imię jakichś ideałów umierałych bohaterów Stalingradu i więźniów obozów koncentracyjnych. Filmy radzieckie mobilizują sumienie ludów przeciw hańbie ludzkości — wojnie imperialistycznej.

Kinematografia radziecka dopomaga wszystkim ludom świata rozpoznać prawdziwych wrogów ludzkości, wrogów pokoju.

Filmy: „Spotkanie nad Łabą“ i „Harry Smith odkrywa Amerykę“ jasno wskazują kto chce wojny, kto jest wrogiem pokoju, kto chce panować nad światem depcząc umowy uroczyste zawarte w Poczdamie i depcząc kartę ONZ. W filmie „Taj-

na misja“ widz polski zobaczy jak w czasie drugiej wojny światowej, gdy pod ciosami Armii Radzieckiej rozsypana się w proch III Rzesza, spieszą z pomocą niemieckiemu faszyzmowi kapitaliści i imperialiści amerykańscy. Twórcy filmu „Spisek bankrutów“ zdemaskowali grę dyplomacji amerykańskiej, która starała się podważyć władzę ludową w krajach demokracji ludowej przy pomocy płatnych morderców i rodzimej reakcji.

Filmy radzieckie mobilizują wolę walki o pokój, wzbudzają czujność, nienawiść do wrogów ludzkości, nie tylko dlatego, że ukazują wszystkie okropności polityki imperialistycznej, całą moralną ohydę obozu podżegaczy wojennych. Filmy radzieckie przekonują nie tylko prawdą znanych powszechnie faktów. Przekonują one i mobilizują świat w obronie pokoju przede wszystkim swoją głęboką ideowością, wiarą w człowieka, wiarą w triumf idei pokoju i socjalizmu. Ta głęboka optymistyczna myśl przewodnia stanowi treść ideową wszystkich filmów radzieckich. Przewija się ona przez całą radziecką kinematografię od chwili jej narodzin.

Mobilizując świat do walki o pokój filmowa sztuka radziecka uczy

jednocześnie walczyć o pokój kinematografie innych narodów. Wpływ radzieckiej sztuki filmowej ułatwił powstanie takich filmów jak „Ostatni etap“, „Milcząca barykada“, „Rada bogów“, „Córka Chin“ i innych, które odświeżają wrogi, niszczycielski stosunek faszyzmu do cywilizacji i ludzkości.

Katastrofalny stan kinematografii państw kapitalistycznych przy jednoczesnym triumfalnym pochodzie filmów radzieckich przez ekrany świata stanowi jasny dowód, że ludzkość z pogardą odwraca się od propagandy ludobójstwa, obłędnie uprawianej przez producentów Hollywood na rozkaz amerykańskiego departamentu stanu, że ludzkość chce pokoju, o którym mówi jej i o który walczy film radziecki.

W pierwszym roku realizacji naszego Planu 6-cio letniego w toku wzmoczonej walki o pokój, w toku odbywającej się u nas wzmoczonej twórczej pracy budownictwa socjalizmu — znajomość filmów radzieckich, do której przyczynić się winien w wybitny sposób tegoroczny Festiwal, stanie się niewątpliwie dodatkowym orężem w rękach polskich mas pracujących.

## Konkurs na najlepszą gazetkę ścienną z okazji 33 Rocznic Rewolucji Październikowej

Powiatowy Zarząd Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Jarosławiu ogłasza konkurs na najlepszą gazetkę ścienną z okazji 33 Rocznic Rewolucji Październikowej. Uczestniczyć w konkursie mogą Koła Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w powiecie Jarosławskim.

Uczestnicy konkursu dzielą się na trzy grupy:

- koła szkolne
- koła gromadzkie
- koła zakładowe

Warunki konkursu:

1) Przystąpienie do konkursu zostaje zgłoszone do Pow. Zarządu TPPR w Jarosławiu do dnia 5 listopada, br.

2) Gazetka ścienna będzie gotowa do dnia 5 listopada, br. i w dniu tym zostanie wywieszona w miejscu na ten cel przeznaczonym przez Kolo w miejscu siedziby Koła.

3) Gazetka ścienna zostanie przesłana na wystawę gazetek ściennych, która odbędzie się w dniach od 26. XI do 2. XII, w sali Domu Żołnierza w Jarosławiu.

Prawa i obowiązki uczestniczących w konkursie:

1) Kolo uczestniczące w konkursie zachowuje prawo własności przesłanej gazetki na wystawę konkursową.

2) Kolo uczestniczące w konkursie nie może żądać zwrotu poniesionych kosztów w urzędzeniu gazetki.

3) Kolo zgłaszające się do konkursu obowiązane jest dostarczyć gazetkę na wystawę w dniach od 22 — 24. XI, br.

Typowanie i nagrody:

1) Skład Komisji klasyfikacyjnej ustali Zarząd Pow. TPPR.

2) Typowanie odbędzie się na wystawie.

3) Nagrody zostaną wręczone zgodnie z opinią Komisji Klasyfikacyjnej.

## Kronika kulturalna

**MŁODZIEŻ** chłopska gminy Jędrzejów, położonej nieopodal gromady Żarnowiec, gdzie mieszkała Maria Konopnicka zorganizowała świetlicę, którą nazwała imieniem poetki. Wieczór inauguracyjny w świetlicy wypełniły recytacje wierszy Konopnickiej wykonane przez zespół ZMP miejscowej szkoły ogólnokształcącej im. M. Konopnickiej.

**ZAKŁADY** Fonograficzne w Warszawie, podległe Zjednoczonym Zakładom Przemysłu Muzycznego, wyprodukowały w ciągu 3 kwartałów br. 600 tysięcy płyt gramofonowych.

W roku bieżącym dokonano już około 700 nagrań, przy czym obejmują one zarówno poważne utwory orkiestralne, m. inn. Fr. Chopina w wykonaniu najwybitniejszych soli-

stów, jak i utwory muzyki popularno-rozrywkowej.

NA POCZĄTKU września br., przy Studium Przygotowawczym do Szkół Wyższych w Lublinie, zorganizowana została pod kierunkiem prof. Kozińskiego 120-osobowy chór, złożony z młodzieży ZMP męskiej i żeńskiej, uczącej się w Stud. um. Po raz pierwszy chór wystąpił w czasie uroczystej akademii, poświęconej 33 rocznicy Rewolucji Październikowej.

NA EKRAKACH kin czechosłowackich wyświetlany jest obecnie film produkcji polskiej — „Czarna i biała“.

Dziennik praski „Lidove Noviny“ zamieścił obszerną recenzję stwierdzając m. inn., że film ten, sięgający do nowej problematyki Polski Ludowej, spotkał się z życzliwą oceną widzów czeskich.

Pręty były tu miejscami wyłamane, a w ścianie powstały otwory, na polu wiszącymi brylantami śniegu.

Z olejniarzem pedzili przed sobą po zasypanej śniegiem drodze gromadzie ludzi.

— Oni tu mają wieżenie, a ja myślałem... — powiedział Andriej, obserwując idących poprzec ramie Maksyma.

— Prowadzą ich na rozstrzelanie. Czują te psy, że koniec się zbliża — rzekł Maksym.

Gromada była już blisko. Ludzie szli, trzymając się za ręce w zwartym szyku. Z rzadka rozlegały się w ciżbie jakieś niewyraźne okrzyki.

Gdy gromada skręciła z drogi i skierowała się w stronę szopy, Andriej omal nie krzyknął:

— Patrz, patrz, kto tam idzie!

Ale Maksym pochłonięty był własnymi myślami.

— Nuże, schowajmy się prędzej! Będą ich tutaj rozstrzeliwać — powiedział i nie słuchając Andrieja skoczył w stronę słomy.

Andriej odskoczył od otworu, zrobił krok za Maksymem, ale zawrócił i jeszcze raz spojrzał na idących.

Tak, teraz mógł dać głowę, że się nie omylił. Na przedzie, obok Kinteliana Prochorowa, szła ta sama kobieta, która na statku pomogła Andriejowi i Maksymowi ukryć się przed oblawa, urządzoną przez kompanów.

Kobieta była w krótkiej kurtce, bez chusty; wiatr rągał jej jasne włosy. Andriej nie mógł jeszcze dojrzeć wyrazu jej twarzy, ale widział doskonale, że idzie bez strachu, z dumnie podniesioną głową.

Tracąc oddech z podniecenia Andriej powiedział o tym Maksymowi.

— Gdyby ją można było uratować! — zawołał Maksym, a gdy spojrział w oczy Andriejowi, przeczytał w nich aprobatę i zdecydowanie.

C. d. n.

(221)



Nieopodal od szopy zaczynały się zabudowania olejniarstwa: domek podłużny, spichrz i stodoła. Właściwa olejniarnia, z wysokim kominiem z blachy, stała nieco dalej, na pagórku, nad rzeczką, a w jej malutkim okienku, zwróconym właśnie w stronę szopy, błyskało światło.

Choć zmrok nie rzucił jeszcze zupełnie, Maksym i Andriej widzieli dobrze, jak wokół olejniarza zaroili się pieszki i konie.

— Mają tu skład — szepnął Andriej, zwracając głowę w stronę Maksyma.

— Ejże, skład? Koszary! — odparł Maksym.

Schowali narty w kącie szopy, wgramolili się na słomę i rozpoczęli obserwację.

Bezczynne leżenie dręczyło ich. Tam, za Żyrowem, toczyła się bitwa: ogień stawał się coraz bardziej zajadły, a chwilami zlewał się w przeciągły huk. Mieli ochotę rzucić się w tę stronę, na pomoc swoim.

Maksym wysunął głowę ze słomy, przemówił półgłosem, lecz natychmiast urwał.

Od strony olejniarstwa dobiegły ich uszu okrzyki i wymiślania. Chłopcy skoczyli po słomie w kąt szopy.

# S-P-O-R-T

## REGULAMIN

### motocyklowego wyścigu ulicznego o przechodni puchar „Nowin Rzeszowskich“

1. Sekcja Motorowa KS „Gwardia“ w Rzeszowie, celem uczczenia 33. Rewolucji Październikowej organizuje w dniu 5 listopada 1950 r. motocyklowy wyścig uliczny o puchar przechodni „Nowin Rzeszowskich“.

Wyścig odbędzie się w Rzeszowie ulicami: Szopena — Naruszewicza — Kreczmera — Galezowskiego — Sobieskiego — Sokola — 3-go Maja — Świerczewskiego i Szopena. — Start i meta przy ul. Szopena.

2. Wyścig zostanie zorganizowany zgodnie z niniejszym regulaminem szczegółowym oraz zgodnie z regulaminem sportowym FICM i PZM.

3. Długość trasy jednego okrążenia wynosić będzie około 2,5 km. Trasa będzie zamknięta i zabezpieczona. — Dokładna długość trasy zostanie podana na odprawie.

4. Termin ogłoszeń ublega dnia 4. 11. 1950 r. godz. 16. Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat ZS „Gwardia“, ul. Jagiellońska 14. Dodatkowo zgłoszenia przyjmowane będą w dniu zawodów nie później, jak na godzinę przed zawodami, tj. o godz. 11.

5. Przyjęcie maszyn przez komisję techniczną nastąpi dnia 5. 11. 50 r. o godz. 11.30 w parku maszyn przy ul. Szopena.

6. Wyposażenie maszyn — odpowiedzialność musi międzynarodowym przepisom FICM-u i regulaminowi PZM-u.

7. Wszyscy zawodnicy podczas zawodów i treningów posiadają muszki kaski ochronne.

8. Zawodnicy otrzymują N-ry startowe za kaucją 15 zł. Zwrotną po wyścigu przy oddaniu N-ów startowych.

9. Startera i zawodników obowiązują następujące znaki i chorągiewki:

czerwono biała w szachownicę — start i ukończenie wyścigu.

czerwona — natychmiast zatrzymać się.

czarna — natychmiast wycofać się z wyścigu.

biała — zwolnić bieg.

niebieska — uwaga, katastrofa na trasie.

10. W czasie wyścigu cała trasa będzie zamknięta przez oddziały WP i MO. Wiraze będą zabezpieczone.

Bieg odbywać się będzie w przeciwnym kierunku wskazówek zegara. Start odbywać się będzie z nieuruchomionym silnikiem. Parking maszyn będzie przy ul. Szopena.

11. Zawodnika wycofującego się z wyścigu obowiązuje bezwzględne usunięcie motocykla z trasy.

12. Wyścigi odbędą się w następującej kolejności:

I kat. maszyn do 130 cm<sup>3</sup> — 10 okrążeń.

II kat. maszyn do 250 cm<sup>3</sup> — 20 okrążeń.

III kat. maszyn do 350 cm<sup>3</sup> — 20 okrążeń.

IV kat. maszyn ponad 350 cm<sup>3</sup> — 20 okrążeń.

Start odbędzie się z wszystkich kategorii razem, wzdłużnie w wypadku dużej ilości startujących maszyn, co 0,5 min. każda kategoria.

13. Klasyfikacja przeprowadzona będzie na podstawie uzyskanych czasów oddzielnie dla poszczególnych klas, przy czym każdy najlepszy zawodnik spośród startujących w poszczególnych biegach uznany będzie zwycięzcą klasy. Zwycięzca finiszując zamyka bieg klasy, zaś następni kończą tylko rozpoczęte okrążenie. Klasyfikacji podlegają trzy pierwsze maszyny w każdej klasie.

14. Reklamacje odnośnie wyścigu mogą być złożone na piśmie w czasie do 30 minut po ogłoszeniu wyników przewidywanym.

nych na ręce Komandora wyścigu przy wpłaceniu 15 zł kaucji, która nie ulega zwrotowi w wypadku nie uwzględnienia protestu.

15. Sekcja Motorowa KS „Gwardia“ w Rzeszowie nie przyjmuje na siebie żadnej odpowiedzialności za ewentualne wypadki i uszkodzenia powstałe z jakiegokolwiek przyczyn, w czasie trwania wyścigów. — Całkowitą odpowiedzialność ponoszą zawodnicy, tak w stosunku do innych zawodników, siebie, jak i osób trzecich.

16. Zawodnik ponosi wyłączną odpowiedzialność za wszystkie straty powstałe podczas wyścigu spowodowane przez niego. Za odcienie przez podpisanie zgłoszenia stwierdzają całkowite odpowiedzialowanie się niniejszemu regulaminowi.

17. Organizatorzy zastrzegają sobie prawo wydania dodatkowych przepisów, które obowiązujące będą na równi z regulaminem.

18. We wszystkich sprawach nieobjętych regulaminem szczegółowym oraz do interpretowania obowiązującego regulaminu mają wyłączne prawo komisarzy sportowi.

19. Zwycięzcy przybywający na pierwsze trzech miejscach w każdej klasie otrzymują dyplomy pamiątkowe oraz nagrody na trzech startujących w klasie i nagrodę. Prócz nagród za najlepszy czas dnia zwycięzca otrzymuje przechodni puchar „Nowin Rzeszowskich“, który trzeba trzykrotnie niezależnie od kolejności zdobyć.

## POSTANOWIENIA NA CZAS TRWANIA WYŚCIGÓW.

Podczas wyścigu trasa jest strzeżona i kontrolowana przez sędziego trasy. Kierowca musi zasadniczo trzymać się prawej strony trasy, zaś wyprzedzać z lewej.

Zajeżdżanie na zakrętach i wstrzymywanie współzawodników jest bezwzględnie wzbronione i może być karane dyskwalifikacją.

Wycofujący się z wyścigu obowiązany jest usunąć maszynę z jezdni. W żadnym wypadku nie wolno jechać ani prosto, ani maszyną przeciw kierunkowi jazdy sędziego trasy.

## Finaliści pucharu ZSRR

W półfinałowych meczach o Puchar ZSRR w piłce nożnej Dynamo Moskwa pokonało Skrzvda Sowiełow Kujbyszew 7:0, a Spartak Moskwa zwyciężył CDKA Moskwa 4:0, finał Dynamo-Spartak rozegrany zostanie 5 bm. na Centralnym Stadionie w Moskwie.

## II Liga PZPN

W spotkaniu piłkarskim o mistrzostwo II-iej Ligi (grupa wschodnia) OWKS Lublin pokonał Stal Lipiny 2:1 (1:1). Dzięki temu zwycięstwemu drużyna lubelska wywiodła się na ósme miejsce w tabeli zwiększając szanse utrzymania się w lidze.

## Zagórz

W zawodach o mistrzostwo Kl. C LZS „Zagórz“ pokonał na własnym boisku ZKS „Stal“ Ib (Sanok) w stosunku 3:1 (2:1).

W zawodach o mistrzostwo Kl. B ZKS „Unia“ (Sanok) zwyciężyła ZKS „Spójnia“ (Lesko) w stosunku 2:0 (1:0).

ZKS „Stal“ (Sanok) — Związek wiec Ib (Jasto) 4:2.

C-klasowa drużyna Gwardii Sanok pokonała ZKS „Unia“ Ib Sanok 5:1.

Prenumerata zbiorowa miesięcznie zł 2,25, z doręczeniem do domu, zł 4,50. Prenumeratę przyjmuje PPK „Ruch“ na konto PKO Nowiny Rzeszowskie Nr IX — 13763

„NOWINY RZESZOWSKIE“ — Wydaje Rob Sp. Wyd. „Prasa“ Redakcja: Rzeszów, ul. Gałęzowskiego 7. — TELEFONY: Red. Nacz. 1075 Sekretarz Odp. 16-00, Dz. Gosp. Dz. Koresp. — Rob. Chop. 1605 Sekretariat 1554. Dział Partyjny. Dz. Kult. 1398. Dział Depeszyowy (Redakcja nocna) 10-17 Oddział RSW „Prasa“ (Dział ogłoszeń) 1856 Państw. Przedś. Kolportaż „Ruch“ 1880 — Redaktor Naczelny przyjmuje godz. 12—13, Sekretarz Odpowiedzialny 11—12. Oddziały: NOWINY PRZEMYSKIE — Oddział Redakcji w Przemyslu, Plac na Bramie 12 tel. 350. Druk. PKrZG Oddz. Rzeszów.